Sygn. akt I ACa 846/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA Krystyna Golinowska

Sędziowie SA Bożena Wiklak

SO del. Jacek Pasikowski (spr .)

Protokolant st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa ***B. J.***

przeciwko ***(...) Niestandaryzowanemu Funduszowi Inwestycyjnemu Zamkniętemu z siedzibą w W.***

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 14 kwietnia 2015 r. sygn. akt II C 1202/13

1. oddala apelację,

2. nie obciąża B. J. obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego,

3. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokat J. G. kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Sygn. akt I ACa 846/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi II Wydział Cywilny oddalił powództwo B. J. przeciwko (...) Niestandaryzowanemu Sekurytyzacyjnemu Funduszowi Inwestycyjnemu Zamkniętemu z siedzibą w W., ostatecznie sprecyzowane w piśmie procesowym z dnia 12 czerwca 2014 roku, a obejmujące żądanie zasadzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 200.000 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie jej dóbr osobistych oraz żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz Domu Pomocy Społecznej w Z. kwoty 200.000 złotych tytułem świadczenia pieniężnego za naruszenie jej dóbr osobistych.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia i rozważania:

B. J. w dniu 28 października 1995 roku zawarła z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. V Oddziałem w Ł. reprezentowanym przez agenta W. M. umowę o kredyt w kwocie 2.905 złotych na zakup artykułów przemysłowych. Powódka otrzymała harmonogram spłat kredytu. Celem zabezpieczenia tegoż kredytu strony

zawarły umowę przeniesienia własności rzeczy ruchomych będących przedmiotem zakupu. Powódka początkowo spłacała raty dobrowolnie, a później zaprzestała spłat i wówczas Bank wszczął egzekucję w takcie której nastąpiło zajęcie wynagrodzenia o pracę B. J.. Przed wszczęciem egzekucji, bank wzywał powódkę do dobrowolnej zapłaty z powiadomieniem, że skieruje sprawę do egzekucji. Wezwanie z dnia 9 października 1996 roku obejmowało kwotę 1.972,05 zł należności głównej z odsetkami i odsetki bieżące w wysokości 42 % w stosunku rocznym. W toku postępowania egzekucyjnego nastąpiła zmiana numeracji kont bankowych, o czym Bank zawiadomił powódkę.

W dniu 10 marca 1997 roku Bank (...) wystawił wyciąg z ksiąg bankowych właśnie na podaną wcześniej kwotę należności głównej 1.972,05 złotych. W dniu 27 marca 1997 roku B. J. w piśmie do kredytodawcy przyznała, że z uwagi na chorobę opóźniła spłatę i powołując się na rozmowę telefoniczną z pracownicą Banku podała, że zobowiązała się spłacać po dwie raty w miesiącu. Wówczas opisane wyżej postępowanie egzekucyjne z wniosku Banku było na jego wniosek zawieszone, a później podjęte i ostatecznie umorzone.

Bank (...) skierował do powódki kolejne wezwanie do zapłaty i ustalił wysokość zadłużenia na dzień 15 maja 2008 roku na kwotę 5.401,66 złotych, w tym tytułem należnego kapitału 1.192,07 złotych. W dniu 8 sierpnia 2008 roku kredytodawca dokonał cesji wierzytelności na rzecz (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W., która obejmowała należność główną w kwocie 1.192,07 złotych i skapitalizowane odsetki w kwocie 4.301,30 złotych. O dokonanej cesji pozwany powiadomił powódkę i poinformował, że upoważnia (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, do administrowania przedmiotową wierzytelnością.

Pozwany oraz Spółka (...) występowali do powódki celem ściągnięcia długu. Działania te miały postać pism adresowanych do B. J. zawierających wezwanie do zapłaty, a także rozmów telefonicznych. I tak w dniu 11 maja 2010 roku pozwany wezwał na piśmie powódkę do zapłaty kwoty wyliczonej na tę datę w wysokości 5.755,30 złotych, a w tym kapitał w kwocie 1.192,07 złotych, podając, że brak dobrowolnej spłaty spowoduje skierowanie sprawy na drogę sądową. Powyższe wezwanie zostało ponowione w dniu 23 czerwca 2010 r.

W dniu 29 lipca 2010 roku pozwany złożył pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym do Sądu Rejonowego w Lublinie, który to Sąd w dniu 1 października 2010 roku wydał uwzględniający powództwo nakaz zapłaty w sprawie o sygnaturze akt XVI Nc-e 237882/10. Od powyższego rozstrzygnięcia B. J. nie wniosła sprzeciwu, a w dniu 30 listopada 2010 roku nakaz zapłaty został zaopatrzony w klauzulę wykonalności.

W dniu 7 października 2010 r. pozwany wystawił do powódki przedegzekucyjne wezwanie do zapłaty, a następnie samodzielnie bądź przez upoważniony podmiot - (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością - kierował do powódki kolejne pisma zmierzające do spłaty zadłużenia. Pisma te zawierały między innymi powiadomienia, że „już za chwilę Twoja wierzytelność może zostać wystawiona do publicznej sprzedaży", chyba, że nastąpi spłata części zobowiązania w wysokości 2.000 złotych.

Niezależnie od tych działań, Fundusz (...) w dniu 2 grudnia 2010 roku skierował do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu wniosek o wszczęcie egzekucji. Prowadzone postępowanie egzekucyjne zostało umorzone postanowieniem z dnia 12 listopada 2011 roku z uwagi na bezskuteczność egzekucji.

Mimo umorzenia postępowania egzekucyjnego pozwany nadal kierował do B. J. pisma w których wzywał ją do spłaty, wskazując na różne okoliczności, czy slogany („sposób na spokojną jesień dłużnika" oczywiście przez zapłatę długu), informował, że mimo umorzenia egzekucji wierzyciel nadal wzywa do zapłaty, gdyż może zażądać złożenia wykazu majątku przed sądem, namawiał do częściowej spłaty, co umożliwi udział w konkursie o trzy wakacyjne vouchery o wartości 5.000 złotych każdy. W innym wezwaniu, zatytułowanym „Mistrzowska oferta", namawiał do zapłaty, wskazując na możliwość rozłożenia należności na raty. Do powódki kierowane były także wezwania do zapłaty droga telefoniczną.

Od 2006 roku B. J. jest pacjentką poradni psychiatrycznej.

Także agent (...), który zawierał z powódką umowę kredytu W. M., wystąpił w elektronicznym postępowaniu upominawczym do Sądu Rejonowego w Lublinie o wydanie nakazu zapłaty w stosunku do powódki, twierdząc, że spłacił zobowiązania powódki z umowy kredytowej z dnia 28 października 1995 roku. Wydany w tym postępowaniu nakaz zapłaty utracił moc wobec wniesienia przez powódkę sprzeciwu, a prawomocnym postanowieniem z dnia 22 maja 2013 roku Sądu Rejonowego w Zgierzu w sprawie o sygnaturze akt I C 571/13 przedmiotowe postępowanie zostało umorzone

B. J. wystąpiła także do Sądu Okręgowego w Łodzi z żądaniem zasadzenia od W. M. kwoty 300.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznała na skutek niesłusznego oskarżania jej przez pozwanego o zadłużenie oraz wyłudzenia od niej kwoty 2.000 złotych. Powyższe postępowanie zakończyło się prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 2 kwietnia 2014 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II C 1343/13 mocą którego oddalono powództwo B. J..

Po dokonaniu analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd I instancji uznał, że przedmiotem niniejszego procesu nie jest ustalenie czy powódka spłaciła całą należność wynikającą z zawartej w dniu 28 października 1995 roku umowy kredytowej, lecz czy nabywca wierzytelności (pozwany) żąda spłaty długu w sposób naruszający dobra osobiste powódki.

Sąd Okręgowy uznał jednak, że powódka w żaden sposób nie udowodniła, że spłaciła swe zobowiązanie, gdyż raty nie były uiszczane w terminie, prowadzone były postępowania egzekucyjne, co spowodowało, że wysokość odsetek znacznie przekroczyła kwotę pożyczonego kapitału. Powódka podnosiła spłatę rat wobec pierwotnego wierzyciela, lecz nie przedstawiła jakiegokolwiek dowodu spłaty kredytu.

Pozwany nabył wierzytelność Banku (...) wobec powódki w wysokości potwierdzonej bankowym tytułem egzekucyjnym, którego nie miał podstaw kwestionować. Taki tytuł był dopuszczony przez prawo, był dowodem na istnienie wierzytelności w wysokości określonej w tytule. Po nabyciu wierzytelności pozwany zawiadomił o tym dłużnika – B. J. informując, iż udziela pełnomocnictwa do działania w tym zakresie także Spółce (...). Później zostały podjęte działania windykacyjne polegające na wysyłaniu wezwań, pism i telefonach.

Zdaniem Sądu I instancji ze złożonych pism wynika, że nakłaniano dłużniczkę do spłaty jedynie przy użyciu środków dozwolonych przez prawo to jest takich środków, które właśnie należy stosować dochodząc swoich praw majątkowych. Wierzyciel wskazywał więc na możliwość skierowania sprawy do egzekucji lub na drogę sądową, wskazywał na możliwość wpisu do rejestru dłużników, skierowania sprawy o wyjawienie majątku do sądu, rozłożenie długu na raty, udziału w konkursie przy spłacie części zadłużenia. Wymienione działania obejmują środki przewidziane przez prawo do dochodzenia swoich należności.

Ostatecznie pozwany wezwał B. J. do zapłaty, wskazując na zamiar wystąpienia do sądu celem uzyskania rozstrzygnięcia sądowego. Takie rozstrzygnięcie zapadło w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczy od którego powódka nie wniosła sprzeciwu. Powódka była więc informowana o przyszłych działaniach pozwanego z wyprzedzeniem. Po uzyskaniu nakazu zapłaty pozwany znów wystosował wezwanie do zapłaty przed skierowaniem sprawy do egzekucji , bezskutecznie. Postępowanie egzekucyjne zostało umorzone z uwagi na bezskuteczność egzekucji, co nie spowodowało wygaśnięcia zobowiązania. Pozwany nadal mając ważny tytuł wykonawczy (nakaz zapłaty zaopatrzony w klauzulę wykonalności) , miał prawo dochodzić należności, która w jego przekonaniu jest mu należna. Zawiadomienie organów ścigania przez powódkę zakończyło się odmową wszczęcia dochodzenia wobec braku znamion czynu zabronionego. Powódce przysługiwało prawo do złożenia zażalenia na to orzeczenie, o czym była pouczona.

Skoro B. J. była przeświadczona o spełnieniu zobowiązania, nie da się wytłumaczyć dlaczego nie skorzystała z prawa do pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, nie złożyła też sprzeciwu od nakazu zapłaty, czy też nie wystąpiła ze skarga o wznowienie postępowania. T. te postępowania mogą skutecznie zniweczyć istniejący tytuł wykonawczy, z

którego wynika, iż to pozwany jest wierzycielem. Zeznania świadka w tym zakresie mogą być przedmiotem dowodu w tych sprawach, ale same w sobie nie niweczą tytułu wykonawczego.

W ocenie Sądu Okręgowego pozwany w oparciu wiarygodne dokumenty nabył wierzytelność, a następnie dochodził skutecznie tej należności w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Tym samym pozwany był uprawniony do podejmowania wobec dłużnika, zgodnych z prawem czynności zmierzających do odzyskania wierzytelności. Ustalenia faktyczne pozwalają na przyjęcie, że działania pozwanego nie naruszały prawa. Zgodnie z art. 24 § 1 k.c., powódce przysługuje uprawnienie domniemania bezprawności działań pozwanego, ale zdaniem Sądu I instancji, domniemanie to zostało podważone, ponieważ pozwany udowodnił, że działał w ramach obowiązującego prawa i wykonywał swoje uprawnienie w warunkach nie wskazujących na jego nadużycie. Stosowane środki prawne są najczęściej stosowane w sprawach tego rodzaju, nie można uznać za nadużycie tegoż prawa wysyłając pisma drogą pocztową w zamkniętych kopertach, nie można uznać za działania zawinione przez pozwanego, że jeden z sąsiadów miał odkryć pismo czy też pisma, zwracać uwagę powódce.

Wyrok z dnia 14 kwietnia 2015 roku w części oddalającej powództwo apelacją zaskarżyła B. J. zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, to jest:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny bowiem:

» z pominięciem dat, w których wystawione zostały dokumenty w postaci: wyciągu z ksiąg (...) V Oddziału w Ł. z dnia 10 marca 1997 roku, wezwania do zapłaty wystawionego przez (...) z dnia 9 października 1996 roku, wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego z dnia 10 marca 1997 roku, pisma (...) z dnia 28 marca 1997 roku, postanowienia Komornika Sądowego w Z. z dnia 8 lipca 1997 roku, zajęcia wynagrodzenia za pracę z tytułu egzekucji innych należności z dnia 5 czerwca 1997 roku, zawiadomienia z dnia 11 czerwca 1999 roku albowiem uwzględnienie czasu powstania tych dokumentów mogłoby doprowadzić do odmiennej, w stosunku do przyjętej przez Sąd oceny materiału dowodowego, zwłaszcza w zakresie oceny skutecznego obalenia przez pozwanego domniemania bezprawności jego działań. Przyjęcie bowiem przez Sąd, że po dacie wystawienia dokumentów, stanowiących podstawę ustalenia przez Sąd stanu faktycznego, nastąpiła dalsza spłata zadłużenia powódki względem Banku oraz podjęte zostały przez Bank czynności egzekucyjne wobec W. M., które doprowadziły do wygaśnięcia zobowiązania z tytułu zawartej w dniu 28 października 1995 roku umowy, winny skutkować przyjęciem, że pozwany nie mógł skutecznie nabyć od Banku wierzytelności w 2008 roku, bowiem ta, w tej dacie nie istniała;

» z pominięciem dowodu z dokumentów w postaci zaświadczenia lekarskiego z dnia 3 lipca 2014 roku, dokumentacji lekarskiej powódki z (...) przy Wojewódzkim Szpitalu (...) - Curie w Z. oraz zeznań świadka P. K. i dowodu z przesłuchania powódki w charakterze strony w zakresie, w jakim zeznawali na okoliczność naruszenia dóbr osobistych powódki i jego związku przyczynowo - skutkowego z działaniami pozwanego, w sytuacji gdy okoliczności stwierdzone tymi dowodami wskazywały na spełnienie przesłanki z art. 24 k.c., w postaci naruszenia dóbr osobistych powódki

» z pominięciem dowodu z zeznań świadka W. M., pomimo twierdzeń Sądu l instancji co do dokonania ustaleń faktycznych w oparciu o ten dowód i uznania zeznań świadka za wiarygodne i zgodne z innymi dowodami, mimo iż zeznania te miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a zwłaszcza dla oceny czy pozwany miał podstawy do dochodzenia przed 2010 rokiem spłaty zadłużenia od powódki, a jeśli tak, to na jakiej podstawie i w jakiej wysokości oraz na jakiej podstawie i z jakiej przyczyny Bank, będący wierzycielem pierwotnym, dokonał pobrania z funduszu kaucyjnego W. M. kwoty odpowiadającej przeterminowanemu kredytowi, niespłaconemu przez powódkę;

» w sposób dowolny uznając, że przedmiotem ustaleń niniejszego procesu nie była okoliczność czy powódka spłaciła całą należność wynikającą z zawartej umowy kredytu z Bankiem (...), w sytuacji gdy istotne znaczenie dla przedmiotu niniejszej sprawy miała okoliczność istnienia, czy też nie, zobowiązania po stronie powodowej, co jednocześnie w ocenie Sądu Okręgowego stanowiło okoliczność uzasadniającą obalenie domniemania, wynikającego z art. 24 § 1 k.c.

- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy na skutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, to jest:

» art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. poprzez przedwczesne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry na okoliczność stanu zdrowia psychicznego powódki, występujących u powódki dolegliwości, czasu ich trwania oraz ich związku przyczynowego z działaniami pozwanego, w sytuacji gdy dowód ten został zgłoszony w celu ustalania okoliczności mającej istotny wpływ na
wynik sprawy, a to naruszenia przez pozwanego dobra osobistego powódki w postaci zdrowia psychicznego, na skutek podejmowanych przez pozwanego działań;

» art. 328 § 2 k.p.c. w sposób uniemożliwiający kontrolę instancyjną, poprzez niewskazanie w treści uzasadnienia wyroku czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki czy też nie i w oparciu o jakie dowody Sąd doszedł do takiego wniosku, co stanowiło przedmiot roszczenia powódki dochodzonego na podstawie art. 23 k.c. i art. 24 k.c.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zamianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, nieobciążanie powódki kosztami procesu i przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej B. J. w postępowaniu apelacyjnym.

(...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne, dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia. Wbrew bowiem zarzutom apelującej Sąd I instancji, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całokształcie zaoferowanego przez strony materiału dowodowego. Dokonując zaś oceny tak zebranego materiału dowodowego, Sąd ten nie naruszył reguł swobodnej oceny dowodów, wyznaczonych treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a w szczególności zasad logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego. Jednocześnie na podstawie tak przeprowadzonego postępowania dowodowego i prawidłowej oceny zgromadzonych dowodów, Sąd I instancji wywiódł trafne wnioski, znajdujące swoje pełne uzasadnienie w powołanych przepisach prawa, które Sąd Apelacyjny w całości podziela i przyjmuje za własne.

Skarżąca opiera apelację na zarzutach wskazujących na naruszenie przez Sąd I instancji enumeratywnie wskazanych przepisów postępowania. Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy decydujące znaczenie ma jednak fakt, że powódka jest dłużnikiem strony pozwanej. Dopóki bowiem w obrocie istnieje tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym przez Sąd Rejonowy w Lublinie z dnia 1 października 2010 roku, który został opatrzony klauzulą wykonalności, dopóty zobowiązanie B. J. ustalone tym tytułem musi być traktowane jako istniejące. Co więcej skarżąca zgodnie z art. 354 § 1 i 2 k.c. winna wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom, przy analogicznym działaniu wierzyciela. Pojęcie ustalonych zwyczajów oznacza odwołanie się do powszechnie stosowanej w danym czasie, środowisku i stosunkach społecznych (ukształtowanej i aprobowanej) praktyki określonego postępowania. Taki też charakter mają działania strony pozwanej zmierzające do wyegzekwowania należności. Skoro zatem powódka ma dług ustalony prawomocnym orzeczeniem, winna przede wszystkim podejmować czynności zmierzające do jego zaspokojenia, ewentualnie jeśli kwestionuje istnienie zobowiązania winna podjąć czynności zmierzające do wyeliminowania z obrotu tytułu wykonawczego, który w istocie jest podstawą działań strony pozwanej kwestionowanych w niniejszym postępowaniu. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy jednoznacznie wskazał jakie czynności winny być podjęte, aby przedmiotowy tytuł utracił moc. Skoro skarżąca nie wniosła

sprzeciwu od wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym nakazu zapłaty, co doprowadziło do jego prawomocności, obecnie istnieje możliwość wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego. Podstawę takiego powództwa będzie stanowił art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c., z którego wynika, że gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może powództwo oprzeć także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zarzut ten nie był przedmiotem rozpoznania w sprawie. W realiach niniejszej skarżąca próbuje wywodzić, że spełnienie świadczenia miało nastąpić jeszcze w okresie, gdy wierzycielem pozostawał Bank (...), a zatem przed wydaniem tytułu egzekucyjnego. Jak jednak się przyjmuje oparcie powództwa przeciwegzekucyjnego na zarzucie spełnienia świadczenia jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy zarzut ten - ze względu na ustanowiony ustawą zakaz - nie mógł być rozpoznany w sprawie, w której wydano tytuł egzekucyjny (uchwała Sądu najwyższego z dnia 23 maja 2012 r., III CZP 16/12, OSNC 2012/11/129). W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy uznał jednak, opierając się na argumentach celowościowych, że zarzut spełnienia świadczenia, o którym mowa w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. należy rozumieć szeroko jako każdy zarzut wskazujący na wygaśnięcie obowiązku stwierdzonego w tytule wykonawczym, jeżeli z powodu ustawowych ograniczeń kognicyjnych nie mógł być rozpoznany i uwzględniony w orzeczeniu stanowiącym tytuł egzekucyjny, mimo że dotyczy zdarzeń sprzed zamknięcia rozprawy.

W tym stanie rzeczy dziwią zarzuty apelacji sporządzonej przez profesjonalnego pełnomocnika, że w niniejszym postępowaniu Sąd Okręgowy nie uwzględnił chronologii dokumentów i treści zeznań świadka W. M., co miałoby wskazywać na brak długu powódki. Skoro istnieje tytuł wykonawczy powódka jedynie w trybie powództwa opozycyjnego może kwestionować jego istnienie. Powództwo to jest elementem merytorycznej obrony dłużnika przed niezgodną z prawem egzekucją i uzupełniają środki prawne służące usuwaniu uchybień proceduralnych postępowania egzekucyjnego. Przez obronę merytoryczną należy rozumieć zwalczanie samej zasadności lub dopuszczalności egzekucji, a nie obronę formalną, która zmierza jedynie do zapewnienia przebiegu egzekucji zgodnego z prawem. Instytucja powództwa opozycyjnego koresponduje z zasadą wyrażoną w art. 804 k.p.c., zgodnie z którą, organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym – może to uczynić jedynie sąd po rozpoznaniu powództwa przeciwegzekucyjnego. Zatem jedynie w trybie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. apelująca może uzyskać orzeczenie pozbawiające wykonalności tytuł wykonawczy, co oznacza, że wyłącznie w tym postępowaniu możliwe jest powoływanie dowodów, a w tym dowodu z zeznań świadków na okoliczność zapłaty długu, czy wygaśnięcia zobowiązania. W realiach niniejszego postępowania dowodem nieistnienia wierzytelności strony pozwanej byłby dowód zapłaty na jej rzecz kwot objętych nakazem zapłaty z dnia 1 października 2010 roku, a takiego dowodu apelujące nie przedstawiła. Pozwala to na dokonanie jednoznacznego ustalenia, że strona pozwana posiada wobec powódki wymagalną wierzytelność.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższa konstatacja prowadzi do wniosku, że podejmowane wobec powódki działania wierzyciela, szczegółowo opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie nosiły cechy bezprawności w rozumieniu art. 24 k.c., gdyż wierzyciel ma uprawnienie do żądania od dłużnika wykonania zobowiązania. Działanie zgodne z prawem nie może być uznane za bezprawne, a wykazanie, że osoba naruszająca prawo działa na podstawie przepisu prawa, wzrusza domniemanie zawarte w cytowanym przepisie. Działanie w ramach porządku prawnego obejmuje te liczne sytuacje, gdy normy prawne zezwalają na ingerencję w sferę cudzych dóbr osobistych. Na równi z tym należy sytuować przypadki, gdy uprawnienie do ingerencji w sferę cudzych dóbr osobistych wypływa z prawa podmiotowego. Obie wymienione wyżej okoliczności wyłączają bezprawności na co jednoznacznie wskazuje judykatura i doktryna (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1971 r., I CR 425/71, Legalis; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989 r., II CR 419/89, OSPiKA 1990, Nr 11, poz. 377; wyrok Sądu Najwyższego z dania 4 czerwca 2002 r., I PKN 249/01, OSP 2003, Nr 6, poz. 83; Grzybowski, System prawa cywilnego, t. I, s. 300; K. Piasecki, Kodeks cywilny. Komentarz, s. 191 i 192).

Skoro zatem obalone zostało domniemanie bezprawności działania strony pozwanej nie mogło dojść do naruszenia, w rozumieniu art. 24 k.c., jakiegokolwiek dobra osobistego powódki, co wbrew zarzutom apelacji, jednoznacznie wskazał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Działania wierzyciela, który jest podmiotem zawodowo trudniącym się windykacją, miały w istocie standardowy charakter i były nakierowane do przeciętnego dłużnika. Z

pewnością obiektywnie nie naruszały godności adresata, a wręcz przeciwnie proponowały alternatywne formy spłaty zobowiązania.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego takie rozumienie czynności strony pozwanej nie może być zmienione przez potencjalnie możliwy, spowodowany chorobą psychiczną powódki, indywidualny odbiór i indywidualną reakcję B. J. na działania wierzyciela. Z tego względu naruszenie art. art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. nie może być upatrywane w fakcie oddalenia przez Sąd I instancji wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry na okoliczność ustalenia stanu zdrowia psychicznego powódki i potencjalnego wpływu działań pozwanego na tenże stan zdrowia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

W punkcie 2. wyroku orzeczono o kosztach postępowania apelacyjnego przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia art. 102 k.p.c. Stosując zasadę słuszności Sąd Apelacyjny miał na względzie przede wszystkim oczywisty brak zrozumienia obecnej sytuacji prawnej przez samego kredytobiorcę, a także sytuację zdrowotną i majątkową powódki. Postępowanie egzekucyjne prowadzone przez stronę pozwaną wobec B. J. okazało się bezskuteczne, a zobowiązanie kredytowe istnieje nadal, co uprawnia wierzyciela do podejmowania dalszych działań windykacyjnych, z czym apelująca musi się liczyć.

W punkcie 3. wyroku Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powódce w postępowaniu apelacyjnym. Na mocy § 2 ust. 3, § 6 ust. 7 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348) koszty te wyniosły 6.642,00 zł i obejmują 23% podatek od towarów i usług.